

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena 10 zł

Nr 57

Warszawa, 17 lipca 1947 r.

Rok III

Jędrzejowska i Skonecki wyeliminowani w Paryżu

PO RAZ 9-TY DO WALKI Z RUMUNIA, rusza polska reprezentacja piłkarska

Ostatnie meldunki z Bukaresztu

PIOTR MISUNKA TELEFONUJE

BUKARESZT, 16. 7. (Tel. wł.)

RUMUNSKI światek sportowy stoi całkowicie pod znakiem meczu piłkarskiego Polska — Rumunia. Zwycięstwo nad Bułgarią, które przyniosło piłkarstwu rumuńskiemu dwa cenne punkty w ramach turnieju Bałkańskiego przyczyniło się naturalnie w wielkiej mierze do jeszcze większego wzmożenia zainteresowania. Mecz z Polską ma potwierdzić dobrą formę piłkarzy rumuńskich, którzy po zawodach w Sofii objęli pozycję lidera, mając z trzech spotkań 4 punkty po dwu zwycięstwach (z Albanią 4:0, Bułgarią 3:2) i jednej przegraniej (z Jugosławią 1:3).

Na ogół opinia sportowa liczy na sukces swojej drużyny. Rachuby te opierają się nie tylko na realnych przesłankach, jak wspomniano powyżej zwycięstwo z Bułgarią, ale i na wspomnieniach z dawniejszych lat, kiedy to niemal zawsze odgiano w walce z Polakami dobre rezultaty.

Interesowno się tutaj ostatnio wieści o piłkarstwie polskim. Wiedzą tu o rezultatach reprezentacji Sofii, która była raczej korzystna dla Bułgarów. Zamotowano kłóskę piłkarstwa polskiego w Norwegii i narzekanie, jakie z tego tytułu nastąpiły w prasie polskiej.

Wszystko to wydaje się uprawniać do optymizmu, aczkolwiek krytyka oficjalna i fachowa jest, jak zwykle w takich wypadkach, bardziej wstrząsająca.

Ekspedycja wyjechała we wtorek po południu. Na dworcu obok oficjalnych przedstawicieli Związku żegnali ją attaché ambasady R. P. w Bukareszcie p. Jan Gelbart i Wass korespondent. Kierownikiem ekspedycji jest adwokat Vargolici, członek organizacji Sportu Ludowego oraz Związku Piłki Nożnej. Obok jedenastu graczy, których nazwiska podajemy w składzie, jadą jeszcze jako rezerwowi: bramkarz Conrad, obrońca Pepeles, pomocnik Popescu, napastnicy Fatu i Iordache, dalej trener Valcov i przedstawiciel radia rumuńskiego, który ma przeprowadzić transmisję meczu. Z prasy nie ma żadnego reprezentanta.

Gdy chodzi o skład, to jest on niemal identyczny z tym, jaki 9 h. m. wystąpił w Sofii przeciw Bułgarii.

Zmiana nastąpiła jedynie na pozycji prawego obrońcy. Miejsce Rittora zajął Dragan oraz na pozycji lewoskrzydłowego wystąpi zamiast Iordache, który jest w rezerwie — Dumitrescu III.

Zwrócić należy uwagę, że jest to drużyna par excellence bojowa i młoda. Przeciętny wiek graczy to 25 lat. Najlepszą formację jest bezspornie atak, szczególnie groźni obaj łącznicy. Pączkowski jest wyborowym strzelcem. Polecam też opiece polskiego obrońcy prawoskrzydłowego Farkasa, który dla swych niebezpiecznych i skutecznych strzałów otrzymał przydomek „złota nóżka”. Formacje defensywne są na ogół pewne, podobnie jak i zwinny bramkarz, który posiada imponujący wykop.

Korzystam z okazji, aby w ostatniej chwili przeprowadzić kilka wywiadów na temat przyszedłego meczu.

CO MÓWIĄ?

P. VARGOLICI cieszy się, że ma okazję prowadzenia pierwszej oficjalnej ekspedycji sportowej do Polski. Spodziewa się, że poza piłką nożną kontakty rozszerzy się na inne gałęzie sportu. Gdy chodzi o wynik, to p. Vargolici jest ostrożny. Nie podziela przesadnego optymizmu i oczekuje remisów.

Trener Valcov jest starym znajomym Polaków, z którymi grał parokrotnie. Śledzi uważnie rozwój i sytuację piłkarstwa polskiego, to też na podstawie porównań, opierając się przede

wszystkim na meczach obu partnerów z Bułgarami, typuje zwycięstwo Rumunów różnicą jednej bramki.

Farkasz grał dwa razy przeciw Polsce. Jest pewny swego. Przepowiada zwycięstwo Rumunii różnicą trzech bramek!

Bramkarz Sadowski, który jedzie z kolegami do Budapesztu i zna piłkarstwo polskie z wieloletniej wycieczki jest bardziej pesymistycznie nastrojony. Ostrzega kolegów przed zbyt optymistycznym nastawieniem. Uważa, że piłkarzy polskich stać na wysokości i wcale się nie zdziwi, jeśli zawody zakończą się nawet porażką Rumunów.

Zbliża się chwila odjazdu, jeszcze kilka uścisków dłoni i pociąg unosi reprezentację Rumunii w kierunku Polski, którą wszyscy żywo się interesują i już z góry cieszą na wrażenia i przeżycia.

LKS jedzie do Holandii

LKS JEDZIE DO HOLANDII
ŁÓDŹ 16.7. (Tel. wł.) Piłkarska drużyna LKS otrzymała zaproszenie od mistrza Holandii na turniej po tym kraju jeszcze w bieżącym sezonie.

LKS zamierza sprowadzić później Holendrów do Polski tytułem rewanżu.

Żidenice w Polsce

ZABRZE. (Kor. wł.) GZKS Zjednoczenie (Zabrze) sprowadza do Polski znaną czeską drużynę ligową SK Židenice (Brno). Czesi grać będą w Polsce trzykrotnie. Pierwszy swój mecz rozegrają 23 lipca ze Zjednoczeniem w Zabrzu. Następnego dnia spotkają się Czesi z tegorocznym mistrzem Śląska Opolskiego — KSM Piast w Gliwicach. Ostatni swój mecz SK Židenice rozegra 27 lipca w Opolu z teamem Odra — Lwówianka. (z. o.)

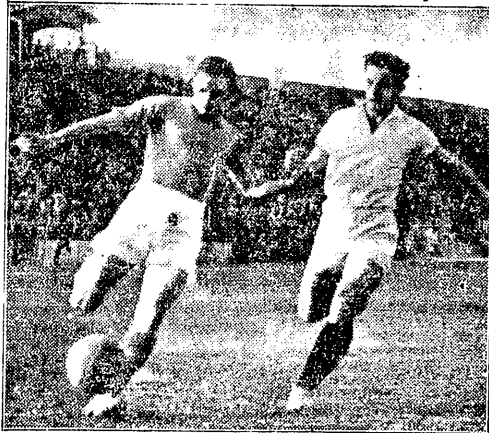
Protest LKS

PROTEST LKS
ŁÓDŹ 16.7. (Tel. wł.) W Łodzi odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu LKS, na którym omawiano przebieg ostatniego meczu Warta — LKS.

Zarząd klubu łódzkiego po szczegółowym zapoznaniu się z przebiegiem zawodów i po zasięgnięciu szeregu relacji naocznych świadków, postanowił złożyć protest do WG i D PZPN. Łódzianie domagają się unieważnienia zawodów.

LKS kwestionuje zdobycie przez Wartę (przy stanie 3:2 dla LKS) trzeciej bramki, którą poznaniacy strzelili z karnego.

Złota nóżka centruje



Pravoskrzydłowy rumuński Farkasz, znany w swej ojczyźnie jako „złota nóżka” musi na każdym meczu strzelić przynajmniej jedną bramkę. Zobaczymy, czy uda mu się ta sztuka na stadionie W. P. w najbliższą sobotę.

C.S.R. - JUGOSŁAWIA 5:0

ZAGRZEB. Podobnie jak Francję w półfinałach, Czechosłowacja pokonała Jugosławię w finałowym meczu tenisowym w strefie europejskiej 5:0.

Najbliższym spotkaniem Czechosłowacji będzie teraz mecz międzystrefowy ze zwycięzcą spotkania Australia — Kanada, które zostanie rozegrane jako finał w strefie amerykańskiej.

W pozostałych spotkaniach meczu Jugosławia — Czechosłowacja wyniki były następujące:

Drobny, Cernik — Mitic, Pallada 6:3, 6:1, 6:3.

Drobny — Mitic 1:6, 6:3, 6:4, 4:6, 6:1.

Smoliński (zastępujący niedysponowanego Cernika) pokonał Palladę.

Ambasador Rumunii

Ion Raiciu

o sportowych kontaktach

AMBASADOR Rumunii p. Ion Raiciu zastrzega się z miejsca, by nie stawiać mu kłopotliwych pytań na temat techniczno-sportowych, gdyż niestety się nie zna! Na usprawiedliwienie tego — jak sam twierdzi — mankamentu, podaje przynależność do generacji, która nie zaznała dobroczynnego wpływu i przyjemności sportu. Coprawda Pan Ambasador nie wygląda na „niesportowca”. Snuć syla sylwetka, wyraziste rysy twarzy, skronie przyprószone siwizną — nie wiedząc byłibyśmy raczej skłonni przyjąć, że za młodych lat uczęszczał do jednego z owych słynnych zagranicznych kolegiów, gdzie u młodzieży kształci się równomiernie duch i ciało.

Jakie znaczenie przypisuje p. Ambasador tego rodzaju kontaktom, jak sobotnie spotkanie Rumunia — Polska — stawiamy pytanie.

Oceniam je bardzo pozytywnie. Spotkanie reprezentacyjne dwu drużyn doprowadza do zbliżenia młodzieży różnych narodów, a skutki tego są jaknajlepsze.

Miałem możność się przekonać o tym, raz jeszcze odwiedzając nasze dzieci, które spędzają w Polsce wakacje. Pobyt ich, serdeczna opieka, wszystko to przyczynia się do pogłębienia przyjaźni. Taki sam skutek będzie miało spotkanie piłkarzy dwu zaprzyjaźnionych narodów demokratycznych.

Nie będzie tu mowy o wrogiej walce. Mecz przemieni się w szlachetną rywalizację, w której zwycięstwo przyspaść powinno drużynie lepszej. Każdy z graczy walcząc w obronie swoich barw nie będzie dopatrywał się w przeciwniku „wroga” lecz towarzysza, z którym mierzy swe siły w sposób rycerski.

Mecz piłkarski z Polską budzi u nas w kraju wielkie emocje. Zapoczątkowuje on drugą setkę między państwowych spotkań naszej reprezentacji piłkarskiej. Fakt, że przypada to właśnie na spotkanie z Polską, która darzy się u nas nie od dzisiaj wielką sympatią, jest szczególnie przyjemny.

Mogę pana zapewnić — powiada p. Ambasador, że zawody sobotnie cieszą się w Rumunii wielkim zainteresowaniem. Znamy u nas piłkarzy polskich i wysoko ich cenimy.

Jeśli ekipa rumuńska wygra będziemy dumni i zadowoleni, jeśli przegra — szczerze

Wam pogratulujemy — kończy swe uwagi przedstawiciel Król. Rumunii, który bawi na terenie Polski już od 26 marca 1946 i bacznie śledzi wysiłki nasze, zmierzające do odbudowy na każdym odcinku.

Farmati



lewy obrońca narodowej jedenastki rumuńskiej i filar obrony. Kilkakrotnie internacjonal.

Bacut

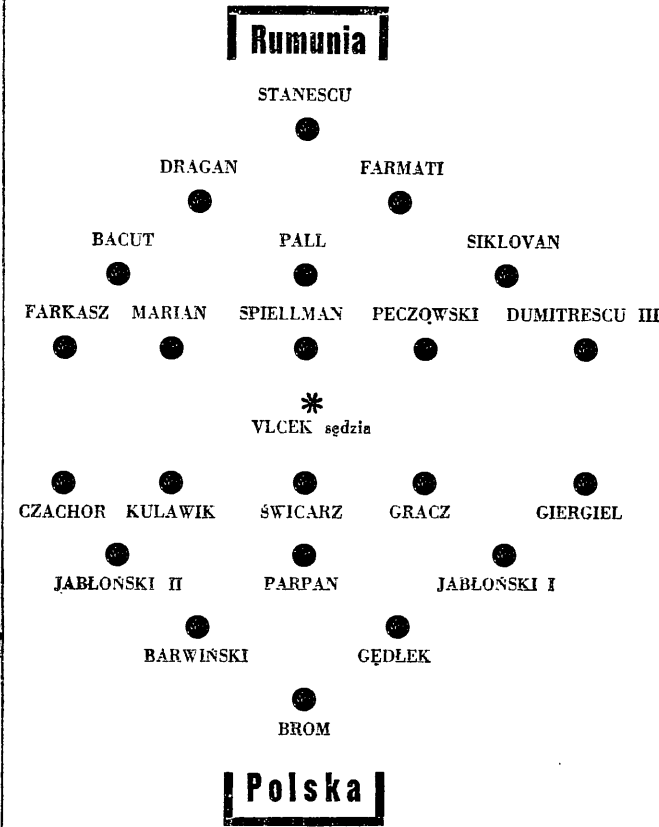


prawy pomocnik, doskonały technicznie i taktycznie zawodnik. Gra również w barwach bukareszteńskiej Carmen.

Marian



Prawy łącznik, kilkakrotnie reprezentant Rumunii, dusza i motor napadu. Gra w Carmen.



Porażka Jędrzejowskiej i Skoneckiego

Jadzia Jędrzejowska napotkała w nowokreowanym mistrz oddał Włochowi Quintavalle zwycięstwo walkoverem nie stawiając się na korcie. Skonecki wyjechał w początku tygodnia do Francji, miał więc chyba czas, aby się nie spóźnić.

Run na bilety

ŁÓDŹ 16.7. (Tel. wł.) Łódź nie mniej interesuje się meczem z Rumunią niż Warszawa, w ciągu dwu dni sprzedano tam w przedsprzedaży 1000 kart wstępu na mecz sobotni.

Zdaniem LKS sędzia zawodów p. Nowakowski z Warszawy poddyktował kartę karną przed wykonaniem przez Wartę poddyktowanego uprzednio rzutu wolnego, co jest zdaniem LKS, sprzeczne z przepisami gry w piłkę nożną.

Przypuszczamy, że musiało stać się coś poważniejszego, co zmusiło naszego gracza do skreślowania.

Stefan Sieniarski

Co powiedziały nam XXIII mistrzostwa? Jest lepiej, a będzie dobrze, jeśli nie ustaniemy w pracy nad szkoleniem ambitnej młodzieży lekkoatletycznej

MISTRZOSTWA Polski w obecnej chwili, gdy kluby i okręgi (np. Łódź) nie potrafią zorganizować imprezy ogólnopolskiej stanowią jedyny przegląd...

szewski. A osiągnięcie tego postępu nie jest łatwe. Pierwszy raz w historii polskiej lekkoatletyki dwa pierwsze miejsca w biegu na 300 m zajęli zawodnicy 18-letni.

Skoki są słabym punktem naszej lekkoatletyki. Wycofania się braci Hoffmannów nie odcisnęło się (w porównaniu z sesyjami rok wcześniej) zbyt silnie w skoku w dal, ale w trójskoku jest niewiele lepiej, niż w skoku wzwyż, mimo iż Kuzmicki czy Pawłowski poprawiają się.

Ślask Opolski melduje

Mistrzostwo M. A. Śl. OZP w piłce wodnej zdobył KSM Płat (Głiwice), przed BBS Bielsko. Drużyna głiwicka wzięła udział w rozgrywkach międzyokręgowych o wejście do ligi wodnopłowej, jako reprezentant Śląska.

Biegi krótkie do niedawna domena Rutkowskiego nakończyły się triumfem Jaraczewskiego, który już pod koniec zeszłego roku potrafił pokonać Rutkowskiego w Poznaniu. Rutkowski w tym sezonie nie miał szczęścia i po kontuzji...

Królestwo Kielasa. Długodystansowcy spotkali się w zbytniej grupie i jeden oglaądał się na drugiego, a wszyscy na Dwonkowskiego. Włocławianin trenuje zbyt intensywnie po latach zatrzaścił resztę...

Przez płotki i przeszkody. W obu konkurencjach poprawiono znacznie rezultaty. Wprawdzie Adamczyk osiągnął tytuł zwalając aż 9 płotków, jednak mimo to twierdzimy, że płotki będą jednym z najmniejszych punktów naszego mistrza...

WARUNKI PRENUMERATY. od dnia 1 listopada miesięcznie ... zł. 72 - kwartalnie ... zł. 200 - Wpłać wyłącznie na adres Administracji - Warszawa, ul. Mokotowska 5 „Przebieg Sportowy”. CENY OGŁOSZEŃ: za 1 mm w tekście szerokości jednej spasty - 40 zł. Ilustrowany drukem 100% drukiem.

Najlepsze sztafety polskie



HKS Bydgoszcz w biegu na 4x100 m. Skład (od lewej): Buhl, Grzanka, Dobroski i Białkowski.



Cracovia to biegu 4x400 m. Skład (od lewej): Feryniec, Widel, Piaskowy i Puzio.

Nowiny z Poznania

W sprawie meczu o wejście do ekstraklasy pomiędzy Polonią (Świdów) i poznańskim KKS-em zarząd klubu poznańskiego wniosł do PZPN-u protest, domagając się przyznania punktów wal-kowerem. Protest swój KKS motywuje tym, że w drużynie świdnickiej grało podobno dwóch zawodników nie uprawnionych do gry.

18-LETNI MISTRZOWIE. Biegi średnie w zeszłym roku napawały nas optymizmem. Nie zawiedliśmy się. Wiemy dobrze na co stać Stanisławskiego w obecnej chwili. Jego porażki są dla młodzieży poważnym dupingiem do pracy nad osiągnięciem tej klasy, którą reprezentował przed laty Stanisławski.

W obu konkurencjach poprawiono znacznie rezultaty. Wprawdzie Adamczyk osiągnął tytuł zwalając aż 9 płotków, jednak mimo to twierdzimy, że płotki będą jednym z najmniejszych punktów naszego mistrza...

Notujemy kilkadziesiąt zmian w tabeli 10-ciu najlepszych

Table with 10 columns showing top athletes in various events: 100m, 200m, 400m, 800m, 1500m, 5000m, 110m pl., 400m pl., 4x100m, kula, dysk, oszczep, młot, w dal, wzwyż, tyczka, trójskok, 4x400m.

MISTRZOSTWA Polski przyniosły w tabeli 10 najlepszych znacznie mniej zmian, niż należało się spodziewać. Mimo to jednak notujemy około 50 zmian. Obecność najlepszych lekkoatletów w stolicy pozwoliła na dalszą konfrontację wyników. Adamczyk przyszedł się, że nie skoczył 178 wzwyż, Szendzielorz osiągnął 57,16 nieprawidłowo w oszczepie, we Wrocławiu 1755 uzyskał Antczak, a nie Nowak itp. kilka tych błędów prostujemy, jednocześnie prosząc zainteresowanych o pomoc, gdyby telefony korespondentów znieszczyli naszą tabelę.